

Węgierska sieć sadowników

Mieszkańcy krajów Europy Środkowej i Wschodniej kultywują romantyczny mit tradycyjnego rolnika oraz są przekonani o bogactwie bioróżnorodności roślin uprawnych oraz gatunków dziko rosnących. Jednakże wraz z przystąpieniem nowych państw członkowskich do Unii Europejskiej, zwłaszcza Polski, Czech, Słowacji, Słowenii, Węgier, trzech państw bałtyckich i Malty w 2004 r. oraz Rumunii i Bułgarii w 2007 r., doszło do zintensyfikowania kontaktów między Wschodem a Zachodem i na jaw wyszła trudna sytuacja wiejskich społeczności w poszczególnych krajach. Z całą pewnością wprowadzenie Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) oraz europejskich ram legislacyjnych dla nasion przyspieszyło utratę agrobioróżnorodności. Warto jednak pamiętać, że utrata lokalnych i tradycyjnych odmian rozpoczęła się już kilka wieków wcześniej od serii dużych restrukturyzacji rolnictwa przeprowadzanych w różnych momentach historii.

Węgry, kraj olbrzymich równin, jest obecnie głównym producentem zbóż w Unii Europejskiej. Skala upraw jest tak duża, że regularnie występują trudności ze zbytem nadwyżek ziarna. Tradycja uprawy zbóż na dużą skalę rozpoczęła się w XVIII wieku, gdy ambitne plany rozwoju gospodarczego Cesarstwa Habsburgów wymusiły regulację rzeki Dunaj wraz z jej dopływami w celu ułatwienia transportu towarów drogą wodną. Prace obejmowały osuszanie równin zalewowych, co doprowadziło do radykalnego przekształcenia ich krajobrazu. Tereny wzdłuż rzek, które kiedyś znakomicie nadawały się do łowienia ryb, uprawy roli, hodowli pszczoł, ogrodnictwa i sadownictwa, zostały przeznaczone na intensywną uprawę zbóż, celem zapewnienia dostaw dla pozostałej części cesarstwa. Przekształcenia te doprowadziły także do zaniku tradycyjnej wiedzy na temat technik gospodarowania wodą w czasie powodzi.

Pod rządami komunistów Węgry kontynuowały politykę przyznawania priorytetu dużym gospodarstwom rolnym, aby finansować rozwój przemysłu (dzięki masowemu eksportowi płodów rolnych) oraz pełnić rolę spichlerza dla ZSSR. Poza stopniową specjalizacją w produkcji monokultur kukurydzy i pszenicy, proces przymusowej kolektywizacji i centralizacji aktywności rolnej w dużym stopniu osłabił agrobioróżnorodność. Jednakże, po powstaniu przeciwko ZSRR w 1956 r. reżim komunistyczny poluźnił politykę kolektywizacji, umożliwiając rolnikom pozbawionym ziemi na skutek pierwszej fali kolektywizacji w latach pięćdziesiątych na ponowne prowadzenie gospodarstw rolnych na własne potrzeby. Te praktyki ograniczyły agrobioróżnorodność do kilku gatunków roślin uprawianych w przydomowych ogrodach (na przykład fasoli) oraz owoców (jabłek, gruszek, śliwek, czereśni i orzechów) w starych, opuszczonych sadach. Przetrwały również lokalne odmiany drzew owocowych, które nadal rosną na cmentarzach i w parkach narodowych.

Ruch na rzecz bioróżnorodności plonów na Węgrzech

Na Węgrzech zaczyna powoli dochodzić do głosu ruch chroniący agrobioróżnorodność. Póki co, ruch ten charakteryzuje się szeregiem rozproszonych inicjatyw lokalnych. Jednak w ostatnich latach dochodzi do zacieśniania współpracy między nimi.

Wśród głównych graczy znajdują się parki narodowe, takie jak Aggtelek i Bükk, oba zlokalizowane w północno-wschodnich Węgrach przy granicy ze Słowacją, oraz Órség na zachodzie kraju, w pobliżu granicy z Austrią. Zarządy wspomnianych parków zleciły naukowcom zidentyfikowanie drzew owocowych na swoich terenach w celu wyszczególnienia lokalnych odmian i ich ochrony. Grupa naukowców, w tym botanicy oraz etnobotanicy, socjologowie i specjaliści ds. ochrony środowiska, a także przedstawiciele Ministerstwa Środowiska także zainteresowali się tematem agrobioróżnorodności. Ministerstwo, które dotychczas wyrażało z troską głównie sprawą roślin modyfikowanych genetycznie, co doprowadziło do uchwalenia moratorium na kukurydzę MON 810, uznało teraz za równie ważną sprawą chronienie bioróżnorodności plonów. W konsekwencji, rozważa ono podjęcie kroków w celu zmiany obowiązującego prawa krajowego dostosowanego do europejskich ram legislacyjnych dla nasion.

Istnieje także bardziej zorganizowana sieć tych, którym zależy na zachowaniu bioróżnorodności plonów. Chodzi o członków węgierskiej sieci sadowników, która działa od wczesnych lat XXI wieku. Biorąc pod uwagę rozwój historyczny i politykę Węgier oraz ich wpływ na rolnictwo, trudno się dziwić, że bardziej rozbudowane inicjatywy na rzecz bioróżnorodności rodzą się w pierwszej kolejności wokół lokalnych odmian owoców. Sieć sadowników ma nadal nieformalny status, a jej członkowie to głównie młodzi rolnicy oddani idei uprawy roślin na własne potrzeby, ogrodnicy-amatorzy oraz stowarzyszenia stawiające sobie za cel ochronę środowiska naturalnego i bioróżnorodności. Członkowie sieci spotykają się co roku, aby oceniać podejmowane działania oraz planować kolejne projekty. Stworzono również listę dyskusyjną, na której miłośnicy drzew owocowych mogą zadawać pytania, dzielić się technikami sadzenia i przycinania drzew, omawiać sposoby wymiany nasion lub szczepów, zamieszczać tradycyjne i nowe przepisy oraz informować o swoich działaniach.

Fundacja Ormánság – kluczowy gracz węgierskiego ruchu na rzecz agrobioróżnorodności

Fundacja Ormánság odegrała kluczową rolę w utworzeniu węgierskiej sieci sadowników i wciąż pozostaje wpływowym i innowacyjnym liderem tej grupy. Fundacja, utworzona w 1991 r., stawia sobie za cel opracowanie ogólnych i szczegółowych planów rozwoju obszaru wiejskiego Ormánság, położonego na południowym-zachodzie, w pobliżu granicy z Chorwacją. Oprócz gospodarki, turystyki i infrastruktury w planach uwzględnia się tworzenie zrównoważonego modelu zarządzania wiejskim krajobrazem, w którym specjalny nacisk kładzie się na ochronę bioróżnorodności upraw. W regionie Ormánság, zlokalizowanym na niegdysiejszym terenie zalewowym otoczonym od Wschodu przez Dunaj, a od zachodu przez jego dopływ, rzekę Drawę, zachowały się pozostałości dawnej obfitej agrobioróżnorodności. Przykładem mogą być stare drzewa, które nadal rosną w sadach owocowych lub dziko w lasach. Zachowanie tego dziedzictwa rolnego i kulturowego jest dla Fundacji Ormánság zadaniem priorytetowym.

Fundacja zarządza chronionym sadem o powierzchni ponad trzech akrów, który został przekazany jej przez władze lokalne do ochrony i użytkowania na okres 75 lat. W sadzie znajduje się kilkadziesiąt lokalnych odmian drzew owocowych, głównie jabłoni, grusz, śliwek oraz orzechów. Działania Fundacji obejmują również inwentaryzowanie i opisywanie zidentyfikowanych starych odmian drzew owocowych oraz zarządzanie starymi sadami na Węgrzech i w Transylwanii (zachodnia Rumunia). Fundacja regularnie organizuje także szkolenia dotyczące m.in. technik przycinania i szczepienia drzew. Ponadto, Fundacja powieliła i rozpowszechniła wśród lokalnych rolników i niewielkiego grona sympatyków materiały propagujące miejscowe odmiany drzew owocowych. Przy współpracy z władzami sześciu miejscowości w regionie Ormánság, Fundacja podjęła też działania na rzecz przywrócenia gminnych szkółek z sadzonkami. Te praktyki były powszechnie stosowane w XVIII wieku, gdy każda wioska miała własną szkołkę sadzonek oraz udostępniała mieszkańcom rośliny sadzone w sadach lub miejscach publicznych.

Zasady „sadów adaptacyjnych”

Działalność na rzecz bioróżnorodności upraw, którą realizuje Fundacja Ormánság, ma swoje źródła w całościowym pojmowaniu idei sadów – w tzw. „sadownictwie adaptacyjnym”. W tym podejściu sady są postrzegane jako nieodłączna część danego krajobrazu i ekosystemu. To ogólne założenie przekłada się w praktyce na kilka zasad. Po pierwsze, przyczyny zakładania sadów i rola, którą pełnią, nie ograniczają się tylko do wymiaru ekonomicznego, czyli wytwarzania produktów rolnych w celu osiągnięcia zysku finansowego. Utrzymywanie sadów obejmuje przede wszystkim bliski kontakt ze środowiskiem naturalnym i możliwość obserwowania jego ewolucji, oraz udział w tym procesie przez dostosowywanie się do naturalnych zmian, jakie zachodzą w sadach. Taka harmonia jest możliwa tylko dzięki regularnej obecności, którą mogą zapewnić lokalne społeczności, w przeciwieństwie do odległych inwestorów. Po drugie, sad oprócz klasycznie rozumianych owoców, na przykład jabłek i ich przetworów z jabłoni, oferuje również innego rodzaju „owoce”, takie jak siano czy drewno na opał. Ich konsumpcja jest nie tylko niezbędna z punktu widzenia ekologicznej równowagi sadu, ale także zwiększa ekonomiczną niezależność rolników. Hodowla

pszczoł, zbieranie grzybów, uprawa warzyw i zboża pomiędzy drzewami owocowymi to inne przykłady wielorakiego wykorzystania sadu przynoszące korzyści tak dla środowiska naturalnego, jak i rolnika. Wreszcie, podtrzymywanie i korzystanie z tradycyjnych umiejętności związanych z utrzymywaniem sadów i przetwarzaniem owoców jest ściśle powiązane z sadownictwem adaptacyjnym.

„Kalaka” – nowa forma organizacji wspólnotowej zainspirowana przeszłością

Idea sadownictwa wiąże się z centralną rolą społeczności w utrzymywaniu sadów. Może to być tradycyjna społeczność lokalna lub nowe formy kolektywnej organizacji. Przykładowo, Fundacja Ormánság utrzymuje stare sady, wykorzystując do tego formę organizacji o nazwie „Kalaka”. Jest to rodzaj wolontariackiej pracy społecznej, mający swe kulturowe korzenie na obszarze Niecki Karpackiej. Obecnie ta forma pracy kolektywnej jest praktykowana głównie w regionach Harghita i Covasna w Transylwanii (Rumunia). „Kalaka” jest traktowana jako rodzaj wzajemnej wymiana (osoba, której sad jest np. czyszczony, bierze udział w utrzymywaniu innych sadów), daru (bez oczekiwania na wzajemność w krótkim okresie, a jedynie w dłuższym, jeśli dana osoba pomagała również w pracy przy drzewach owocowych) lub działalności dobrotocznej (gdzie w ogóle nie oczekuje się wzajemności). Praca wiążąca się z utrzymaniem sadu (przycinanie drzew, szczepienie itp.) jest bezpłatna, a właściciel sadu jest jedynie odpowiedzialny za zorganizowanie zakwaterowania i posiłków w zamian za wykonaną pracę. Sady są klasyfikowane na bazie bioróżnorodności drzew, które w nich rosną. Mogą być własnością osób prywatnych lub instytucji, na przykład parafii, które niekoniecznie są członkami węgierskiej sieci sadowników.

Przyszłość bioróżnorodności upraw na Węgrzech

Oprócz lepszej koordynacji wewnątrz aktualnych struktur, jednym z największych wyzwań dla przetrwania i upowszechnienia bioróżnorodności upraw, jako prawdziwej rolniczej alternatywy, pozostaje spopularyzowanie ruchu wśród rolników oraz konsumentów. Może w tym pomóc kilka nowo przyjętych rozwiązań prawnych. Wdrożenie na Węgrzech europejskiej dyrektywy dotyczącej marketingu chronionych odmian zbóż i warzyw ma na celu zachęcenie do rozpowszechniania odmian lokalnych zagrożonych erozją genetyczną. Jednocześnie nowy krajowy dekret w sprawie przetwarzania i sprzedaży produktów bezpośrednio przez drobnych rolników otwiera nowe możliwości dla lokalnych produktów, których wytwarzanie ma swoje źródło w ruchu na rzecz bioróżnorodności upraw.

Csilla Kiss
Védegylet (Protect the Future)
Bartók Béla út 19
1114 Budapest
Węgry
email: iroda@vedegylet.hu
tel.: +36 1 279 15 95
fax: +36 1 279 15 96
www.vedegylet.hu

tłumaczenie: Zbigniew Szalbot



Artykuł powstał przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej. Za jego treść odpowiada Polska Zielona Sieć oraz jej partnerzy i w żadnym stopniu nie może być on postrzegany jako odzwierciedlenie stanowiska Unii Europejskiej. Artykuł powstał także w ramach projektu „Środkowoeuropejskie partnerstwo na rzecz zrównoważonego rolnictwa i suwerenności żywnościowej” dofinansowanego ze środków International Visegrad Fund.